



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA DRUGA

SPRAWA BOBEK p. POLSCE

(Skarga nr 68761/01)

WYROK

STRASBURG

17 lipca 2007r.

OSTATECZNY

10/12/2007

Wyrok ten stał się ostateczny w okolicznościach określonych w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Bobek p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Druga), zasiadając jako Izba w składzie:

Pani F. TULKENS, *Przewodnicząca*,
Pana A.B. BAKA,
Pana I. CABRAL BARRETO,
Pana V. ZAGREBELSKY,
Pani A. MULARONI,
Pana L. GARLICKI,
Pani D. JOČIENĚ

oraz Pani S. DOLLÉ, *Kanclerz Sekcji*,

Po rozpoznaniu na posiedzeniu zamkniętym w dniu 26 czerwca 2007r.

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 68761/01) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ("Konwencja") przez Panią Wandę Bobek.

2. Rząd Polski („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika Pana J. Wołásiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżąca zarzuciła, że postępowanie lustracyjne w jej sprawie było nierzetelne i naruszyło art. 6 Konwencji. Skarżyła się w szczególności, że nie miała odpowiedniego dostępu do akt sprawy i że postępowanie było niejawne. Ponadto pisemne uzasadnienia wyroków wydanych w jej sprawie nigdy nie były jawne.

4. Decyzją z 24 października 2006r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną. Zdecydował o łącznym rozpoznaniu meritum sprawy i zarzutu wstępnego Rządu co do niewykorzystania środków krajowych.

5. Zarówno skarżąca jak i Rząd przedstawili pisemne stanowiska (Reguła 59 § 1).

FAKTY**I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

6. Skarżąca urodziła się w 1929 r. i mieszka w Rzeszowie.

7. Skarżąca, która była adwokatem, oświadczyła na podstawie przepisów ustawy lustracyjnej z 1997r., że nigdy w sposób tajny nie współpracowała z

komunistycznymi służbami bezpieczeństwa. Przyznała jedynie, że pomiędzy 1945r. i 1953r. pracowała w Urzędzie Bezpieczeństwa w Rzeszowie jako asystentka w biurze, ale w 1953 r. porzuciła tę pracę.

8. W dniu 14 kwietnia 1999r. Rzecznik Interesu Publicznego złożył do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, działającego jako Sąd Lustracyjny pierwszej instancji, wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie skarżącej na podstawie ustawy lustracyjnej ze względu na to, że skłamała ona w swoim oświadczeniu lustracyjnym zaprzeczając współpracy z tajnymi służbami po 1953r. (służby te znane były jako Urząd Bezpieczeństwa, jednakże po 1956r. nazwane zostały Służbą Bezpieczeństwa).

9. W dniu 31 maja 1999r. skarżąca została poinformowana o wszczęciu postępowania lustracyjnego w sprawie jej oświadczenia lustracyjnego.

10. W dniu 9 września 1999r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działający jako sąd pierwszej instancji, przeprowadził rozprawę w sprawie skarżącej. Rzecznik Interesu Publicznego wnioskował o publiczne przeprowadzenie rozprawy, a skarżąca poparła ten wniosek. Była ona przesłuchiwana przez sąd i zajęła stanowisko w sprawie dowodów znajdujących się w dyspozycji sądu. Akta sprawy składały się z oświadczenia lustracyjnego skarżącej, kopii dokumentów znajdujących się w teczce skarżącej utworzonej przez tajną komunistyczną policję oraz wniosku Rzecznika o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Pod koniec przesłuchania, zarówno skarżąca, jak i Rzecznik zadeklarowali, że nie wnioskują o przeprowadzenie dodatkowych dowodów przez sąd. Sąd zamknął przewód sądowy.

11. Jednakże 13 września 1999r. skarżąca zwróciła się do sądu o przeprowadzenie dalszych dowodów. Przedłożyła różne dokumenty dotyczące jej kariery zawodowej, charakteru oraz moralności.

12. W dniu 15 września 1999r. sąd wznowił przewód sądowy oraz dołączył dokumenty przedłożone przez skarżącą do akt sprawy. Ponownie zamknął przewód sądowy.

13. W dniu 16 września 1999r. sąd przesłał skarżącej sentencję orzeczenia z dnia 15 września 1999r., w którym uznał, że skarżąca złożyła nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, ponieważ po 1953r. była świadomym, tajnym współpracownikiem komunistycznych tajnych służb. Sąd poinformował ponadto skarżącą, że pisemne uzasadnienie orzeczenia zostało sporządzone zgodnie z art. 100 § 5 Kodeksu postępowania karnego i że może się z nim zapoznać w kancelarii tajnej. Ponieważ skarżąca nie była reprezentowana przed sądem przez adwokata, całość uzasadnienia mogła być przeczytana jedynie przez nią oraz przez Rzecznika Interesu Publicznego, z wyłączeniem wszelkich innych osób.

14. Skarżąca odwołała się.

15. W dniu 8 listopada 1999r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd drugiej instancji, oddalił jej odwołanie oraz utrzymał w mocy orzeczenie sądu pierwszej instancji.

16. W dniu 22 listopada 1999r. ten sam sąd poinformował skarżącą, że pisemne uzasadnienie orzeczenia zostało sporządzone zgodnie z artykułem 100 § 5 Kodeksu postępowania karnego i że może się z nim zapoznać w kancelarii tajnej sądu.

17. Skarżąca złożyła kasację do Sądu Najwyższego, który rozpoznał sprawę w dniu 10 października 2000r. Skarżąca nie skorzystała z prawa uczestnictwa w rozprawie. Sąd przychylił się do wniosku Rzecznika o rozpoznanie sprawy z wyłączeniem jawności, mając na względzie art. 360 § 1 (3) Kodeksu postępowania karnego. Orzeczeniem wydanym tego samego dnia Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącej.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE ORAZ PRAKTYKA

A. Konstytucja

18. Art. 45 Konstytucji przewiduje w omawianym zakresie:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.(...)”

Art. 79 § 1 Konstytucji przewiduje:

“Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.”

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, Trybunał ma kompetencję jedynie do rozstrzygania zgodności przepisów prawnych z Konstytucją, nie jest natomiast właściwy do badania sposobu, w jaki sądy zinterpretowały przepisy prawne mające zastosowanie w indywidualnej sprawie (m.in. SK 4/99, 19 października 1999; Ts 9/98, 6 kwietnia 1998; Ts 56/99, 21 czerwca 1999).

B. Ustawa lustracyjna

19. Ustawa lustracyjna (*Ustawa o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne*) weszła w życie 3 sierpnia 1997r. Jej celem było zapewnienie transparentności w odniesieniu do osób wykonujących funkcje publiczne, które były tajnymi współpracownikami tajnych służb w erze komunistycznej. Ustawa utraciła moc prawną 15 marca 2007r.

20. Zgodnie z art. 4 ustawy „współpraca” była rozumiana jako „świadoma i tajna współpraca z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji”.

21. Art. 6 ust. 1 ustawy brzmiał:

“Obowiązek złożenia oświadczenia, dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944r. do dnia 10 maja 1990r., zwanego dalej „oświadczeniem”, mają osoby, o których mowa w art. 7.”

22. Art. 7 ust. 1 zawierał listę funkcji publicznych i zawodów, a osoby sprawujące te funkcje lub wykonujące wskazane zawody były zobowiązane do złożenia oświadczenia zgodnie z art. 6.

23. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 10a) w wersji znowelizowanej w 1998, osoby ubiegające się o wpis na listę adwokatów oraz adwokaci byli zobowiązani do złożenia takich oświadczeń. Oświadczenia te miały być złożone Ministrowi Sprawiedliwości.

24. Oświadczenia były także przekazywane do Sądu Lustracyjnego. Zgodnie z art. 1 ustawy Sąd Apelacyjny w Warszawie uprawniony był do prowadzenia postępowań lustracyjnych. Postępowania te mogły być wszczęte na wniosek Rzecznika Interesu Publicznego.

25. Rzecznik wszczynał postępowanie przed Sądem Lustracyjnym w przypadku wątpliwości co do prawdziwości oświadczenia o braku współpracy.

26. Zgodnie z art. 17d), do obowiązków Rzecznika należały w szczególności:

“1. (...)

- 1) analiza oświadczeń wpływających do Sądu,
- 2) zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń,
- 3) składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego, (...)

2. Rzecznik, w zakresie wykonywania zadań określonych w ust. 1 pkt 2, może żądać nadesłania lub przedstawienia akt oraz dokumentów i pisemnych wyjaśnień, a w razie potrzeby przesłuchiwać świadków, zasięgać opinii biegłych oraz dokonywać przeszukań; w tym zakresie, a także w zakresie zadań określonych w art. 17 ust. 1 do Rzecznika stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące prokuratora.”

Zgodnie z art. 17e) Rzecznik miał pełen dostęp do wszystkich dokumentów i innych źródeł informacji, niezależnie od formy, w jakiej zostały utrwalone, wytworzonych przed 10 maja 1990r. przez organy wymienione w tym artykule, włączając w to źródła pochodzące z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

27. Zgodnie z art. 19 do spraw nieuregulowanych przepisami ustawy i odnoszących się do postępowania lustracyjnego stosowało się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

28. Zgodnie z art. 20 do osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu miały zastosowanie przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym.

Postępowanie przed Sądem Lustracyjnym kończyło się orzeczeniem stwierdzającym, czy oświadczenie złożone przez osobę lustrowaną było prawdziwe. Orzeczenie tego sądu mogło być zaskarżone do Sądu Lustracyjnego drugiej instancji. Takie odwołanie rozpoznawane było przez inny skład trzech sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

29. Zgodnie z art. 23 orzeczenie Sądu Lustracyjnego doręczane było z uzasadnieniem osobie zainteresowanej.

30. Kasacja do Sądu Najwyższego przysługiwała od orzeczenia sądu drugiej instancji.

31. Prawomocne orzeczenie, uznające dane oświadczenie za nieprawdziwe, było natychmiast publikowane w Monitorze Polskim.

32. Zgodnie z art. 30 prawomocne orzeczenie stwierdzające nieprawdziwość oświadczenia było równoznaczne z utratą kwalifikacji moralnych, które zgodnie z odpowiednimi ustawami, były konieczne dla wykonywania niektórych funkcji publicznych, w tym zawodu adwokata. Pociągało więc za sobą pozbawienie uprawnień adwokackich.

C. Kodeks postępowania karnego

33. Art. 156 § 4 kodeksu przewiduje, że jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej, przeglądanie akt, sporządzanie odpisów i kserokopii odbywa się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sąd.

34. Art. 100 § 5, który dotyczy wydawania wyroków przewiduje:

„Jeżeli sprawę rozpoznano z wyłączeniem jawności ze względu na ważny interes państwa, zamiast uzasadnienia doręcza się zawiadomienie, że uzasadnienie zostało sporządzone.”

35. Art. 360 § 1c) kodeksu przewiduje, że sąd powinien wyłączyć jawność rozprawy, jeżeli jej publiczne przeprowadzenie mogłoby ujawnić okoliczności, które w świetle ważnych interesów państwa powinny pozostać zachowane w tajemnicy.

D. Regulacje w przedmiocie informacji niejawnych

36. Art. 2 ust. 1 ustawy z 1982r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej, obowiązującej do dnia 11 marca 1999 r., stanowił:

„1. Tajemnicą państwową jest wiadomość, której ujawnienie osobom nieupoważnionym może narazić na szkodę obronność, bezpieczeństwo lub inny ważny interes Państwa, dotycząca w szczególności:

(...)

2) organizacji organów ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, ich wyposażenia oraz form i metod pracy, a także danych identyfikujących funkcjonariuszy tych organów i osoby współdziałające z organami ochrony bezpieczeństwa publicznego (...).”

37. Art. 86 ustawy z 22 stycznia 1999r. o ochronie informacji niejawnych, w części mającej odniesienie do okoliczności sprawy stanowił:

„2. Osoby, o których mowa w art. 21 ust. 1 [uprawnione do podpisania dokumentu i nadania mu klauzuli tajności], lub ich następcy prawni w odniesieniu do dokumentów zawierających wiadomości stanowiące tajemnicę państwową, wytworzonych przed dniem 10 maja 1990r. - dokonają w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy ich przeglądu w celu dostosowania ich dotychczasowych klauzul do klauzul wynikających z ustawy. Do tego czasu dokumenty te uważa się za oznaczone odpowiednio do postanowień ust. 1, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. (...)”

Załącznik Nr 1 do ustawy stanowił, co następuje:

„I. Informacje, które mogą być oznaczane klauzulą „ściśle tajne”:

21. Informacje dotyczące dokumentów uniemożliwiających ustalenie danych identyfikujących funkcjonariuszy, żołnierzy lub pracowników organów, służb i instytucji państwowych uprawnionych do wykonania czynności operacyjno-rozpoznawczych lub środków, którymi posługują się przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.”

Art. 52 ust. 2 ustawy z 1999r. dotyczył organizacji pracy kancelarii tajnej. Stanowił on, co następuje:

„Dokumenty oznaczone klauzulami: „ściśle tajne” i „tajne” mogą być wydawane poza kancelarię tajną jedynie w przypadku, gdy odbiorca zapewnia warunki ochrony takich dokumentów przed nieuprawnionym ujawnieniem. W razie wątpliwości co do zapewnienia warunków ochrony, dokument może być udostępniony wyłącznie w kancelarii tajnej.”

E. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego

38. Niektóre ograniczone aspekty ustawy lustracyjnej z 1997r. zostały zbadane co do ich zgodności z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z 10 listopada 1998r. Trybunał Konstytucyjny przypomniał historyczne podłoże ustawy lustracyjnej i wyjaśnił jej cel:

„Jak to z materiałów legislacyjnych wynika, podstawowym celem ustawy było „uniemożliwienie użycia przeszłości politycznej”, faktu współpracy z tajnymi służbami „w celu szantażu, (...) wobec postaci, które zajmują kluczowe stanowiska decyzyjne w państwie polskim...”

“Przyjęta przez ustawodawcę koncepcja lustracji zakłada, iż przedmiotem kontroli, orzekania i ewentualnego sankcjonowania w ramach postępowania lustracyjnego, jest prawdziwość oświadczenia, składanego na podstawie art. 6 ustawy z 11 kwietnia 1997r. Tym samym, co wynika wprost z ustawy i co podkreślone zostało przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 października 1998r. (*sygn. K. 24/98*), ustawa nie wiąże karnej ani też *quasi*-karnej odpowiedzialności z samym faktem przeszłej współpracy z

organami bezpieczeństwa państwa. Skoro zatem, z woli ustawodawcy, praca lub służba w organach bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za przestępstwo, nieuzasadniony jest zarzut tworzenia przymusu zaznawania przeciwko sobie, czy też „samooskarżenia”. Wolą ustawodawcy jest, by osoby pełniące lub kandydujące do pełnienia funkcji publicznych, składały oświadczenia o fakcie współpracy. Celem takiej regulacji jest zapewnienie jawności życia publicznego, eliminacja szantażu faktami z przeszłości, które mogą być uznane za kompromitujące i poddanie tych faktów społecznemu osądowi. Sama współpraca nie zamyka żadnemu obywatelowi drogi do pełnienia funkcji publicznych, zaś w postępowaniu lustracyjnym kontrolowana jest wyłącznie prawdomówność osób, które pełnią lub pełniły takie funkcje zamierzają. Negatywne konsekwencje dla zainteresowanych pociąga zatem nie współpraca lecz złożenie fałszywego (po nowelizacji: „niezgodnego z prawdą”) oświadczenia.

39. W wyroku z 21 października 1998r. (K 24/98) Trybunał zbadał konstytucyjność niektórych przepisów ustawy lustracyjnej, znowelizowanej w 1998r. Poprawki te dotyczyły przepisów regulujących pozycję Rzecznika Interesu Publicznego, a także przepisów skutkujących tym, że niektóre kategorie osób, w przypadku gdyby ustalono, że złożyły nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, winny być uznawane za osoby, które utraciły moralne kwalifikacje konieczne do wykonywania niektórych funkcji publicznych.

40. W wyroku z 19 czerwca 2002r. (K 11/02) Trybunał stwierdził, że niektóre poprawki do ustawy lustracyjnej, uchwalone 15 lutego 2002r., były niezgodne z Konstytucją, ponieważ Sejm nie dochował procedur legislacyjnych przewidzianych przez właściwe przepisy konstytucyjne.

41. W wyroku z 5 marca 2003r. (K 7/01) Trybunał Konstytucyjny ocenił zgodność z Konstytucją niektórych przepisów ustawy lustracyjnej, które nakładały obowiązek publikowania oświadczeń lustracyjnych składanych przez kandydatów na niektóre funkcje publiczne w zakresie, w jakim nie dokonywały one rozróżnienia pomiędzy różnymi kategoriami współpracy z tajnymi służbami.

42. W wyroku z 28 maja 2003r. (K 44/02) Trybunał zbadał zakres pojęcia tajnej współpracy, przewidzianego w art. 4 ustawy lustracyjnej w wersji po zmianach z września 2002 r.

43. Trybunał zajmował się także innymi problemami dotyczącymi ustawy lustracyjnej w wyrokach K 39/97, P 3/00, SK 10/99 i SK 28/01.

III. ODPOWIEDNIE INSTRUMENTY MIĘDZYNARODOWE

44. Poniższe fragmenty pochodzą z tekstu Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1096(1996) w sprawie środków służących likwidacji spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych:

„9. Zgromadzenie z zadowoleniem przyjmuje otwarcie, przez niektóre z dawnych państw totalitarnego reżimu komunistycznego, akt tajnych służb w celu poddania ich publicznemu badaniu. Zgromadzenie doradza tym państwom, aby osobom, których ten

problem dotyczy, umożliwić zbadanie, na ich wniosek, akt gromadzonych na ich temat przez dawne służby tajne. (...)

11. Mając na uwadze sposób traktowania osób, które nie popełniły żadnego przestępstwa podlegającego ściganiu zgodnie z paragrafem 7, ale które jednakże zajmowały wysokie stanowiska w dawnych totalitarnych reżimach komunistycznych oraz wspierały je, Zgromadzenie zauważa, iż określone państwa uznały za konieczne wprowadzenie środków o charakterze administracyjnym, takich jak ustawa lustracyjna lub dekomunizacyjna. Celem tych środków jest wyłączenie tych osób od zajmowania stanowisk rządowych, jeżeli z uwagi na brak w przeszłości zaangażowania lub wiary w demokratyczne zasady oraz brak zainteresowania lub motywacji do przyjęcia ich teraz, nie ma gwarancji, że osoby te sprawowałyby władzę w zgodzie z demokratycznymi zasadami.

12. Zgromadzenie podkreśla, iż generalnie w sytuacji gdy spełnionych zostałoby kilka kryteriów, środki te mogą być uznane za zgodne ze standardami praworządnego państwa demokratycznego. Po pierwsze, raczej odpowiedzialność jednostki, a nie odpowiedzialność zbiorowa, musi zostać udowodniona w każdej indywidualnej sprawie – to podkreśla potrzebę indywidualnego, a nie zbiorowego zastosowania prawa lustracyjnego. Po drugie, prawo do obrony, zasada domniemania niewinności oraz prawo odwołania się do sądu muszą być zagwarantowane. Zemsta nigdy nie może być celem stosowania takich środków, jak również nie powinno być zgody na polityczne lub społeczne nadużywanie rezultatów postępowania lustracyjnego. Celem lustracji nie jest karanie osób, które mogą być winne – to zadanie należy do prokuratorów stosujących prawo karne – lecz ochrona nowo powstającej demokracji.

13. W związku z powyższym Zgromadzenie sugeruje, aby zapewnić zgodność postępowania lustracyjnego oraz podobnych środków administracyjnych ze standardami państwa praworządnego, jak również aby skupić uwagę na zagrożeniach dla podstawowych praw człowieka oraz procesu demokratyzacji. Zgromadzenie odsyła do „Wytycznych mających na celu zapewnienie zgodności procedur lustracyjnych i podobnych środków administracyjnych z wymogami praworządnego państwa”, stanowiących przydatną publikację w tym zakresie.”

PRAWO

I. ZARZUT PRZEDWSTĘPNY RZĄDU

45. Rząd stwierdził, że skarżąca nie wykorzystała przysługujących jej środków krajowych, jak wymaga tego art. 35 ust. 1 Konwencji. Przekonywał, że skarżąca nie podniosła przed sądami krajowymi, nawet, co do zasady, konkretnych zarzutów dotyczących nierzetelności postępowania lustracyjnego. W szczególności ani na etapie postępowania apelacyjnego, ani kasacyjnego skarżąca nie kwestionowała ograniczeń dotyczących jej dostępu do akt sprawy. Nie podnosiła także, że postępowanie nie toczyło się jawnie,

czego wymaga art. 6 Konwencji. Rząd twierdził, że w postępowaniu przed sądami krajowym można bezpośrednio odwołać się do tego przepisu.

46. Rząd twierdził ponadto że skarżąca nie skorzystała ze środka z art. 79 § 1 Konstytucji. Utrzymywał, że Trybunał uznał, że nawet w sytuacji, kiedy Trybunał Konstytucyjny nie jest właściwy do uchylania decyzji wydanych w sprawach indywidualnych, ponieważ jego zadaniem jest orzekanie o konstytucyjności ustaw, jego wyrok uznający ustawowy lub inny przepis za niekonstytucyjny stanowi źródło uprawnienia do wznowienia kwestionowanego postępowania w indywidualnej sprawie albo do uchylenia prawomocnego orzeczenia (por. *Szott-Medyńska p. Polsce*, nr 47414/99, 9 października 2003). W związku z tym Rząd twierdził, że jeżeli skarżąca była zdania, że niektóre przepisy Kodeksu postępowania karnego i ustawy lustracyjnej, mające zastosowanie w jej sprawie, naruszyły jej prawo do rzetelnego procesu, powinna skorzystać z możliwości zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie, czy przepisy te były zgodne z Konstytucją.

47. Skarżąca nie zgodziła się z argumentami Rządu i twierdziła, że w jej sprawie indywidualna skarga konstytucyjna nie byłaby skutecznym środkiem.

48. W swojej decyzji w przedmiocie dopuszczalności (zob. paragraf 4 powyżej) Trybunał uznał, że kwestia tego, czy skarżąca mogła skutecznie podważyć przepisy prawne regulujące dostęp do akt sprawy i postępowanie lustracyjne, związana jest z oceną przez Trybunał zgodności postępowania Polski z wymogami „rzetelnego postępowania” z art. 6 ust. 1 Konwencji i dlatego też powinna być połączona z badaniem meritum sprawy. Trybunał potwierdza swoje stanowisko i rozważy tę materię poniżej (zob. paragrafy 70-73).

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 KONWENCJI

49. Skarżąca zarzucała naruszenie art. 6 Konwencji, który w odpowiednim zakresie przewiduje, że:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...”

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
- c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;

- d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
- e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie“.

A. Stanowiska stron

1. Stanowisko skarżącego

50. Skarżąca twierdziła, że nie miała dostępu do akt sprawy w stopniu wystarczającym do zapewnienia rzetelności postępowania. Nie mogła sporządzać i zatrzymywać pełnych notatek w postępowaniu przed sądami, co czyniło postępowanie nierzetelnym, a jej obronę nieskuteczną.

51. Skarżyła się ponadto, że postępowanie nie było jawne, ponieważ pisemne uzasadnienia wyroków, wyjaśniające wszystkie podstawy orzeczeń wydanych w jej sprawie, nigdy nie zostały jej doręczone ani udostępnione publicznie.

2. Stanowisko Rządu

52. Rząd twierdził, że dokumenty znajdujące się w aktach sprawy skarżącej były chronione tajemnicą państwową na podstawie przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych (zob. paragrafy 36-37 powyżej). Zostały zaklasyfikowane jako „ściśle tajne”. Jednakże, w trakcie postępowania, skarżąca miała pełen dostęp do akt sprawy. Wszelkie ograniczenia w dostępie do akt zostały nałożone zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego, mającymi zastosowanie w postępowaniu lustracyjnym. Ograniczenia te były konieczne z uwagi na niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej. Sposób, w jaki skarżąca mogła mieć dostęp do akt sprawy, był regulowany art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z tym przepisem dostęp do akt sprawy zawierających dokumenty niejawne oraz sporządzanie z nich kopii odbywało się z zachowaniem rygorów określonych przez prezesa sądu lub sam sąd. Ponadto, zgodnie z przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych, dokumenty sklasyfikowane jako ściśle tajne lub tajne były dostępne dla skarżącej oraz Rzecznika Interesu Publicznego jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego.

53. Rząd twierdził, że pisemne uzasadnienia wyroków wydanych w sprawie skarżącej nie mogły być upublicznione ani doręczone skarżącej, ponieważ dowody w aktach sprawy, na których wyroki zostały oparte były objęte tajemnicą państwową. Skarżąca mogła zapoznać się z nimi w kancelarii tajnej sądu.

B. Ocena Trybunału

1. Zakres sprawy przed Trybunałem

54. Celem sprawy przed Trybunałem jest określenie, czy w postępowaniu wszczętym przeciwko skarżącej na podstawie ustawy lustracyjnej z 1997r. zapewniono jej „rzetelne postępowanie” w rozumieniu art. 6 Konwencji. Trybunał przypomina, że w swojej decyzji o dopuszczalności z 24 października 2006r. twierdził, że skarżącej przedstawiono zarzut karny. W związku z tym do jej postępowania lustracyjnego zastosowanie mają gwarancje procesowe z art. 6 Konwencji dotyczące postępowań karnych (zobacz także decyzja o dopuszczalności w sprawie *Matyjek p. Polsce*, nr 38184/03, ECHR 2006-...).

55. Trybunał zauważa ponadto, że gwarancje w paragrafie 3 art. 6 stanowią specyficzny aspekt prawa do rzetelnego postępowania ogólnie zagwarantowanego w paragrafie 1. Z tego powodu Trybunał uważa za słuszne rozważenie skargi skarżącej w oparciu o oba przepisy rozpatrywane łącznie (zob. *Edwards p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z 16 grudnia 1992, Series A no. 247-B, s. 34, § 33; zobacz także wyrok w sprawie *Matyjek p. Polsce*, cytowany powyżej, §§ 53-54).

2. Zgodność z art. 6 Konwencji

56. Trybunał przypomina, że zgodnie z zasadą równości broni, stanowiącą jedną z cech szerszej koncepcji rzetelnego procesu, każdej ze stron należy zapewnić rozsądną możliwość przedstawienia swojej sprawy na warunkach, które nie stawiają jej w znacząco bardziej niekorzystnej sytuacji niż jej oponenta (zob. np. *Jespers przeciwko Belgii*, nr 8403/78, decyzja Komisji z 15 października 1980r., Decyzje i raporty (DR) 27, s. 61, *Foucher przeciwko Francji*, wyrok z 18 marca 1997r., *Zbiory wyroków i decyzji* 1997-II, § 34 oraz *Bulut przeciwko Austrii*, wyrok z 22 lutego 1996r., *Raporty* 1996-II, s. 380-81, § 47). Trybunał ponadto zwraca uwagę, że w celu zagwarantowania oskarżonemu rzetelnego procesu, wszelkie utrudnienia dla obrony spowodowane ograniczeniami jego praw muszą być dostatecznie równoważone przez procedury stosowane przez organy sądowe (zob.: *Doorson przeciwko Niderlandom*, wyrok z 26 marca 1996r., *Raporty* 1996-II, s. 471, § 72 oraz *Van Mechelen i Inni przeciwko Niderlandom*, wyrok z 23 kwietnia 1997r., *Raporty* 1997-III, s. 712, § 54).

57. Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (nr 57986/00, § 115, ETPC 2006-... (fragmenty)). W szczególności Trybunał stwierdził w tej sprawie, że o ile nic innego nie wynika z faktów konkretnej sprawy, nie można zakładać istnienia ciągłego i faktycznego interesu publicznego w stosowaniu ograniczeń w dostępie do dokumentów klasyfikowanych jako poufne przez poprzednie

reżimy. Wynika to z faktu, że postępowania lustracyjne ze swej natury ukierunkowane są na ustalenie faktów z czasów komunistycznych i nie są związane bezpośrednio z obecnymi funkcjami i działaniami służb bezpieczeństwa. Postępowania lustracyjne bezsprzecznie uzależnione są od badania dokumentów związanych z działaniami byłych komunistycznych służb bezpieczeństwa, których wybór i ujawnienie pozostaje w gestii obecnych służb bezpieczeństwa. Jeżeli strona, której dotyczą materiały niejawne, odmówi się dostępu do wszystkich lub większości przedmiotowych dokumentów, jej możliwości przeciwstawienia się wersji faktów służby bezpieczeństwa będą poważnie ograniczone.

Powyższe rozważania pozostają aktualne w odniesieniu do niniejszej sprawy, pomimo pewnych odmienności postępowania lustracyjnego w Polsce (zob. także *Matyjek przeciwko Polsce*, cyt. powyżej, § 56).

58. Wracając do okoliczności niniejszej sprawy Trybunał rozważy najpierw zarzuty skarżącej odnoszące się do równości broni w omawianym postępowaniu. W tym względzie Trybunał zauważa przede wszystkim, że Rząd wskazał na szereg kolejnych uregulowań prawnych, na podstawie których materiały służb bezpieczeństwa z czasów komunistycznych nadal były uznawane za tajemnicę państwową (zob. paragrafy 35-36 powyżej). Niejawny charakter tych materiałów został utrzymany przez Urząd Bezpieczeństwa Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżącej, objęta była tajemnicą państwową. Trybunał przypomina jednak, że już wcześniej uznał taką sytuację za niezgodną z rzetelnością postępowania lustracyjnego w tym z zasadą równości broni (zob. *Turek*, cyt. powyżej, § 115, *Matyjek*, cyt. powyżej, § 57).

59. Następnie Trybunał zauważa, że w postępowaniu przygotowawczym Rzecznik Interesu Publicznego posiadał prawo dostępu, w kancelarii tajnej swojego urzędu lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich materiałów dotyczących lustrowanej osoby, stworzonych przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego skarżąca miała również dostęp do swoich akt. Jednakże zgodnie z art. 156 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ust. 2 ustawy z 1999r. o ochronie informacji niejawnych, nie można było sporządzać kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego (paragrafy 33, 37 i 53 powyżej).

60. Trybunału nie przekonuje argumentacja Rządu, że na etapie postępowania sądowego takie same ograniczenia, dotyczące dostępu do niejawnych dokumentów, obowiązywały również Rzecznika Interesu Publicznego. Zgodnie z przepisami krajowymi Rzecznikowi, będącemu organem publicznym, przysługiwały takie same uprawnienia jak prokuratorowi. W myśl art. 17e) ustawy lustracyjnej Rzecznik Interesu Publicznego miał prawo dostępu do pełnej dokumentacji dotyczącej osoby

lustrowanej, a wytworzonej m. in. przez byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł przesłuchiwać świadków i zlecać sporządzanie opinii biegłych. Rzecznik miał również do swojej dyspozycji kancelarię tajną z pracownikami posiadającymi oficjalne dopuszczenie do dokumentów uważanych za tajemnicę państwową, którzy zostali zatrudnieni w celu analizy oświadczeń lustracyjnych w świetle istniejących dokumentów oraz w celu przygotowywania akt do procesów lustracyjnych (zob. paragraf 26 powyżej).

61. Ponadto bezspornym między stronami było, że zapoznając się z aktami skarżąca mogła sporządzać notatki. Jednak wszelkie notatki mogła ona sporządzać jedynie w specjalnych notatnikach, które następnie były pieczętowane i składane w kancelarii tajnej. Notatniki nie mogły być wyniesione z kancelarii i mogły być otwierane tylko przez osobę, które je sporządziła. Podobne ograniczenia dotyczyły wszelkich notatek sporządzonych podczas rozprawy. Trybunał zauważa, że Rząd nie przywołał żadnych przepisów prawa krajowego, które przyznawałyby skarżącej prawo wyniesienia notatników z kancelarii tajnej.

62. Trybunał przypomina, że efektywne uczestnictwo oskarżonego w procesie karnym musi równocześnie zapewniać mu prawo do gromadzenia notatek w celu ułatwienia prowadzenia obrony, niezależnie od tego, czy jest reprezentowany przez obrońcę (zob. *Pullicino przeciwko Malcie* (dec.), nr 45441/99, 15 czerwca 2000r.). Fakt, że skarżąca nie mogła wynieść swoich własnych notatek, sporządzonych czy to podczas rozprawy czy to w kancelarii tajnej, w celu zasięgnięcia porady eksperta lub w innym uzasadnionym celu, skutecznie uniemożliwił jej wykorzystanie informacji w nich zawartych w sposób pełny i skuteczny i zmusiło do polegania jedynie na swojej pamięci.

63. Trybunał zauważa, że przedmiotem postępowania było dobre imię skarżącej. Stwierdza ponadto, że zgodnie z przepisami ustawy lustracyjnej, orzeczenie uznające oświadczenie za nieprawdziwe oznaczało utratę kwalifikacji moralnych, które były zgodnie z obowiązującymi ustawami, niezbędne dla wykonywania niektórych zawodów, w tym zawodu adwokata. W tym względzie Trybunał odsyła do swoich ustaleń poczynionych w sprawach *Sidabras i Džiautas przeciwko Litwie* (nr 55480/00 i 59330/00, ETPC 2004-VIII) oraz *Rainys i Gasparavičius przeciwko Litwie* (nr 70665/01 i 74345/01, § 36, 7 kwietnia 2005r.). Zauważył w nich, że nałożone przez państwo ograniczenia możliwości wykonywania pracy w sektorze prywatnym ze względu na brak lojalności w stosunku do państwa w przeszłości nie mogły być uzasadnione z punktu widzenia Konwencji w taki sam sposób, jak ograniczenia w dostępie do zatrudnienia w służbie publicznej, w szczególności w świetle długiego okresu, jaki upłynął od upadku reżimu komunistycznego (*loc. cit.*, § 36). Dlatego też, mając na uwadze jakie znaczenie miało postępowanie dla skarżącej, Trybunał stwierdza, że istotnym dla niej był nieograniczony dostęp do akt sądowych, jak również nieograniczona możliwość korzystania z wszelkich notatek, jakie

sporządziła, włączając w to w razie konieczności możliwość uzyskania kopii odpowiednich dokumentów (zob. *Foucher*, cyt. powyżej, § 36).

64. Ponadto Trybunał zauważa, że tylko sentencje orzeczeń, wydanych w sprawie skarżącej, zostały jej udostępnione (paragraf 13 i 16 powyżej). Zgodnie z art. 31 ustawy lustracyjnej sentencje orzeczeń sądu lustracyjnego były publikowane także w Monitorze Polskim. Skarżąca mogła zapoznać się z uzasadnieniami wyroków jedynie w kancelarii tajnej. Ponieważ nie była reprezentowana przez adwokata, pisemne uzasadnienie mogło być przeczytane jedynie przez nią oraz przez Rzecznika Interesu Publicznego, z wyłączeniem jakichkolwiek innych osób.

65. W tym względzie Trybunał przypomina, że jawne przeprowadzanie rozpraw stanowi fundamentalną zasadę wyrażoną w ust. 1 art. 6. Publiczny charakter rozprawy chroni strony przed wymierzaniem sprawiedliwości w tajemnicy, bez kontroli publicznej; jest także jednym ze sposobów utrzymania zaufania do sądów. Zapewniając transparentność wymiaru sprawiedliwości, jawność przyczynia się do osiągnięcia celu art. 6 ust. 1, mianowicie rzetelnego procesu, gwarancja którego jest jedną z fundamentalnych zasad społeczeństwa demokratycznego w rozumieniu Konwencji (zob. np. *Diennet przeciwko Francji*, wyrok z 26 września 1995r., Serie A nr 325-A, s. 14–15, § 33).

66. Zasady rządzące publicznym przeprowadzaniem rozpraw mają także zastosowanie, *mutatis mutandis*, do publicznego ogłaszania wyroków, a ich celem jest tak samo zapewnienie rzetelnego postępowania. W sprawie *Pretto i Inni przeciwko Włochom* Trybunał stwierdził, mając na uwadze ograniczoną jurysdykcję Sądu Kasacyjnego, że zdeponowanie wyroku w kancelarii sądu, która udostępniała pełen tekst wyroku każdemu, było wystarczające dla wypełnienia tego wymogu (*Pretto i inni przeciwko Włochom*, wyrok z 8 grudnia 1983r., Serie A nr 71, s. 11, § 21 i 26 *in fine*). W innej sprawie Trybunał stwierdził, że publiczne ogłoszenie decyzji Wojskowego Sądu Kasacyjnego nie było konieczne, ponieważ publiczny dostęp do tej decyzji był zapewniony innymi środkami, mianowicie poprzez istnienie możliwości zwrócenia się o kopię wyroku z kancelarii sądu, a następnie jego publikację w oficjalnym zbiorze orzeczeń (*Sutter przeciwko Szwajcarii*, wyrok z 22 lutego 1984r., Serie A nr 74, s. 14–15, § 34).

67. Niemniej jednak Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie niemożliwy był publiczny dostęp do uzasadnień omawianych orzeczeń. Sentencje orzeczeń lustracyjnych w sprawie skarżącej ograniczały się do zwięzłego stwierdzenia, że dana osoba przeciwko złożyła nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne w rozumieniu ustawy lustracyjnej. Nie można tam było znaleźć ani ustaleń co do faktów ani odniesienia do dowodów, na których sąd oparł swoje ustalenia. Podobnie część orzeczeń dostępna publicznie nie zawierała jakiegokolwiek uzasadnienia prawnego precyzującego podstawy, na których sądy oparły swoje decyzje.

68. W świetle swojego orzecznictwa oraz mając na uwadze, że to właśnie poprzez dostęp do orzeczeń sądowych, włącznie z ich uzasadnieniami, opinia publiczna może kontrolować wymiar sprawiedliwości, Trybunał jest zdania, że zakres dostępu publicznego do orzeczeń lustracyjnych był niewystarczający dla zapewnienia transparentności postępowania oraz skutecznej oceny sposobu, w jaki sądy rozpoznały sprawę skarżącą.

69. Trybunał przyznaje, że na końcu lat dziewięćdziesiątych państwo miało interes w przeprowadzeniu lustracji osób pełniących najważniejsze funkcje publiczne. Jednakże przypomina, że jeżeli państwo podejmuje kroki mające na celu lustrację, to musi zapewnić osobom, których lustracja dotyczy, korzystanie z wszelkich gwarancji procesowych przewidzianych w Konwencji (zobacz *Turek*, cyt. powyżej, § 115, *Matyjek*, cyt. powyżej § 62). Trybunał przyznaje, że może zdarzyć się sytuacja, w której istnieje nadrzędny interes państwa w utrzymaniu w tajemnicy niektórych dokumentów, nawet tych wytworzonych w poprzednim reżimie. Jednakże taka sytuacja może zdarzyć się tylko wyjątkowo, uwzględniając znaczny okres, który upłynął od chwili wytworzenia dokumentów. Do Rządu należy udowodnienie istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, bowiem to co jest dozwolone jako wyjątek, nie może stać się normą. Trybunał uważa, że system, w którym wyniki procesów lustracyjnych zależą w znacznej mierze od rekonstrukcji działań byłych tajnych służb, przy czym większość istotnych materiałów pozostaje tajna, a decyzje o zachowaniu ich poufności pozostają w gestii obecnych tajnych służb, stwarza sytuację, w której osoba lustrwana znajduje się w wyraźnie niekorzystnym położeniu.

70. W świetle powyższego Trybunał stwierdza, że z powodu tajności dokumentów oraz ograniczeń w dostępie do akt osoby lustrwanej – w szczególności w porównaniu z uprzywilejowaną pozycją Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym - możliwość uzyskania przez skarżącą rozpoznania jej sprawy w sposób rzetelny została poważnie ograniczona. Biorąc pod uwagę szczególny charakter postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne stosowanie powyższych zasad, Trybunał jest zdania, że w praktyce nakładały one na skarżącą nierealistyczne obciążenie, jak również nie spełniły wymogów rzetelnego postępowania oraz zasady równości broni stron postępowania.

71. Pozostaje do ustalenia, czy skarżąca mogła skutecznie zakwestionować cechy postępowania lustracyjnego w swojej apelacji i kasacji. Uwzględniając zapewnienie Rządu, że zasady dostępu do materiałów klasyfikowanych jako tajne, były określone w kolejnych ustawach o tajemnicy państwowej oraz odpowiednich przepisach Kodeksu postępowania karnego i że te przepisy były przestrzegane w niniejszej sprawie, Trybunał nie jest przekonany, że skarżąca w swojej apelacji albo kasacji mogła skutecznie podważyć orzeczenia wydane w jej sprawie.

72. W zakresie, w jakim Rząd odniósł się do skargi konstytucyjnej, Trybunał wskazuje po pierwsze fakt, że ustawa lustracyjna była wielokrotnie

nieskutecznie zaskarżana do Trybunału Konstytucyjnego (zob. paragrafy 38-43 powyżej; *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), cyt. powyżej). Trybunał zauważa ponadto, że Rząd nie wskazał, które przepisy prawa krajowego skarżąca powinna zaskarżyć w drodze skargi konstytucyjnej. Co więcej Trybunał stwierdził, że skarga konstytucyjna jest skutecznym środkiem w rozumieniu art. 35 ust. 1 Konwencji jedynie w sytuacjach, kiedy zarzucane naruszenie Konwencji wynika z bezpośredniego zastosowania przepisu prawnego uznanego przez wnioskującego za niekonstytucyjny (zob. *Szott-Medyńska przeciwko Polsce* (dec.), nr 47414/99, 9 października 2003r., *Pachla przeciwko Polsce* (dec.), nr 8812/02, 8 listopada 2005r., *Wypych przeciwko Polsce* (dec.), nr 2428/05, 25 października 2005r.).

73. W związku z tym Trybunał zauważa, że naruszenie Konwencji zarzucane w niniejszej sprawie nie może być uznane za wynikające z jednego pojedynczego przepisu prawnego ani nawet określonej grupy przepisów. Wynikało raczej ze sposobu, w jaki właściwe przepisy były stosowane w sprawie skarżącej, a w szczególności ze „szczególnych rygorów”, o których mowa w art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego, dających prezesowi sądu lustracyjnego możliwość ograniczenia skarżącej dostępu do akt sprawy oraz możliwości sporządzania przez nią notatek i kopiowania dokumentów (zob. paragraf 33 powyżej). Jednakże jak wynika z orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego nie ma on jurysdykcji do badania sposobu, w jaki przepisy prawa krajowego były stosowane w indywidualnej sprawie (zob. paragraf 18 powyżej). Rząd nie przywołał żadnych innych środków krajowych, które mogły być skuteczne w niniejszej sprawie.

74. W konsekwencji nie zostało wykazane, że skarżąca miała do dyspozycji skuteczny środek prawny przewidziany przez prawo krajowe, przy pomocy którego mogła zakwestionować ramy prawne określające cechy postępowania lustracyjnego. W związku z powyższym zastrzeżenie Rządu co do wykorzystania krajowych środków prawnych musi zostać odrzucone.

75. W tych okolicznościach Trybunał uznaje, że postępowanie lustracyjne w sprawie skarżącej, rozpatrywane jako całość, nie może być uważane za rzetelne w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji w zw. z art. 6 ust. 3. Nastąpiło zatem naruszenie wyżej wymienionych przepisów.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

76. Art. 41 Konwencji przewiduje, iż:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala na tylko częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

77. Skarżąca domagała się 6.000.000 złotych z tytułu szkody majątkowej i niemajątkowej.

78. Rząd uznał te roszczenia za nadmierne. Alternatywnie Rząd zwrócił się do Trybunału o rozstrzygnięcie, że samo stwierdzenie naruszenia będzie stanowić wystarczające zadośćuczynienie za jakąkolwiek szkodę niemajątkową poniesioną przez skarżącą (patrz cytowany wyrok *Matyjek przeciwko Polsce*, § 69).

79. Trybunał nie dostrzega jakiegokolwiek związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a domniemaną szkodą majątkową. Nie jest rolą Trybunału spekulowanie, jaki mógłby być wynik postępowania lustracyjnego, gdyby było ono zgodne z zawartym w art. 6 wymogiem rzetelności (*Jalloh przeciwko Niemcom* [WI], nr 54810/00, § 128, ETPC 2006-...). Dlatego też Trybunał odrzuca to roszczenie. Trybunał stwierdza również, że w szczególnych okolicznościach sprawy, stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie z tytułu wszelkiej szkody niemajątkowej, która mogła zostać poniesiona przez skarżącą.

B. Koszty i wydatki

80. Skarżąca domagała się także 31.532 złotych tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem.

81. Rząd zakwestionował to roszczenie argumentując, że skarżąca nie przedłożyła żadnych dokumentów potwierdzających poniesienie tych kosztów przed sądami krajowymi, bądź przed Trybunałem.

82. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do zwrotu kosztów i wydatków tylko w zakresie, w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i konieczne poniesione oraz były rozsądne co do kwoty. W niniejszej sprawie Trybunał zauważa, że skarżąca przedstawiła trzy faktury dokumentujące koszty tłumaczenia poniesione w związku z postępowaniem przed Trybunałem na kwotę 1,532 złotych. Jednakże pomimo tego, że adwokat skarżącej wniosła o wypłatę jej wynagrodzenia, nie towarzyszyło temu złożenie jakichkolwiek dokumentów, poza fakturą opatrzoną datą 10 stycznia 2007r., na kwotę 30.000 złotych. Trybunał zauważa w tym względzie, że skarżąca ustanowiła adwokata dopiero w styczniu 2007r., już po tym jak wydana została decyzja w przedmiocie dopuszczalności sprawy.

83. W konsekwencji, biorąc pod uwagę informacje będące w jego posiadaniu oraz powyższe kryteria, Trybunał odrzuca roszczenie o zwrot kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu krajowym i uważa za uzasadnione przyznać sumę 1.400 euro za postępowanie przed Trybunałem.

C. Odsetki za zwłokę

84. Trybunał uważa za właściwe, by odsetki za zwłokę oparte były na marginalnej stopie kredytowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH POWODÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Oddala* zarzut przedwstępny Rządu;
2. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w zw. z art. 6 ust. 3;
3. *Uznaje*, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za jakąkolwiek szkodę niemajątkową doznaną przez skarżącą;
4. *Uznaje, że*
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącej, w terminie trzech miesięcy od daty, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 1 400 euro (jeden tysiąc czterysta euro) tytułem zwrotu kosztów i wydatków, które mają być przeliczone na złote polskie według kursu z dnia zapłaty, plus jakikolwiek podatek, który może być pobrany od tych kwot;
 - (b) po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne od tej sumy będą odsetki zwykłe według marginalnej stopy kredytowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącej o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono pisemnie dnia 12 lipca 2007r. zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

S. DOLLÉ
Kancelarz

F. TULKENS
Przewodnicząca